

Adam Ziemianin

TWOJE ŚLADY

Ilu ludzi nasz świat uniesie
Aby wciąż jeszcze się kręcić
Ilu trzeba dzisiaj poetów
By choć wiersz został w pamięci

Jak nazwać co jeszcze nienazwane
I co może jeszcze czekać człowieka
Jaką tajemnicę dźwiga w sobie kamień
Że nie wie nic o niej nawet rzeka

Czy po to tutaj tylko jesteśmy
By przed nocą bardziej się zmęczyć
Czy liść w koronie Twojego drzewa
Jest wiosennym kaprysem gałęzi

Zostawiłeś nam ślady swych stóp
Na nieba niebieskiej korze
Niby mało ich a jednak tak wiele
Bo Ty przecież wszystko możesz

MODLITWA W KĄCIE POKOJU

Daj wiarę – Panie
Która czasem słabnie
A zwłaszcza teraz
Gdy tyle wszędzie
Pleni się szerszeni

Niech się nie boję
Że grzechy znowu
W sobie odnajdę
I niech me życie
Na lepsze się zmieni